

# Anna Jurkšztowicz, Zmysły

Ona: Noc, noc zły blask, time, time dwóch ciał,  
Wejdź, wejdź to twój ogród.

Zmysły precz, zmysły precz...

On: O nie... nie!

Ona: Noc, noc zły blask, time, time dwóch ciał,  
Wejdź, wejdź to twój ogród.

Nie, nie, nie! To tylko sen...

On: To raj, to raj...

Ona: Chcę zbudzić się... Przerwać trans... Twoja dłoń mnie prowadzi!

Zmysły znają drogę do raju bram... do raju bram...

Na dnie na dnie kłębią się złe sny złe sny

Żyją w nas a my a my ramię zdrzec do krwi do krwi

Jeden puls ten sam ten sam wspólny lot do gwiazd do gwiazd

Rozkosz ból twój krzyk mój głos zdarty los!...